

# „K...y polské” na Jaworowym

Data publikacji: 6.10.2022 11:00

Ktoś zdewastował tablicę z nazwiskami osób i nazwami firm, które wsparły finansowo budowę pomnika na Jaworowym przymocowaną do długiej kamiennej ławy, dopisując napis „Kurvy polské” i dorysowując prymitywny znak.

*Pomnik z uszkodzoną tablicą. Fot. Łukasz Klimaniec/<https://glos.live/>*

Jaworowy to szczyt znajdujący się w Beskidzie Śląsko-Morawskim w Czechach, w pobliżu Trzyńca, popularny w regionie wśród turystów zarówno z Polski jak i Czech oraz Słowacji. Roztacza się z niego widok na polskie Beskidy oraz w kierunku słowackich Tatr. Zbiega się na nim wiele szlaków. Kilkakrotnie zapraszaliśmy na wycieczkę, której był celem [Pisaliśmy: [Z Gutów na Jaworowy](#), [Jaworowy raz jeszcze](#)]

W 100-lecie istnienia PTTS „Beskid Śląski”, pod koniec października 2021 roku, na szczycie ustawiono obelisk z nieszlifowanego granitu, na którym wyryto dwujęzyczną nazwę szczytu Jaworowy-Javorový, jego wysokość (1032) oraz logo PTTS Beskid Śląski – charakterystyczną świerkową gałązkę. Obok obelisku ustawiono zaś długi na 10 metrów rząd kamieni układających się w falistą ławę, która ma służyć turystom do odpoczynku. Pisaliśmy: [PTTS świętuje 100-lecie istnienia](#).

Niestety, nie minął rok od tej chwili, a na tablicy pojawił się wulgarny napis.

Pierwsza o sprawie poinformowała redakcja „Głosu” na której łamach ( <https://glos.live/> ) czytamy: – *Jest mi przykro – komentuje Halina Twardzik, prezes „BŚ”, która o zdarzeniu dowiedziała się od „Głosu”. – Niedawno rozmawialiśmy na ten temat. Cieszyliśmy się, że po pierwszym szoku i fali niepochlebnych komentarzy na Facebooku ludzie uspokoili się i teraz spotykamy się tylko z pozytywnymi opiniami. Sama obserwuję, że turyści chętnie zamieszczają zdjęcia, jakie robią sobie przy pomniku. Mówiliśmy, że to fajnie, że ludzie zaakceptowali pomysł pomnika i teraz będzie tylko dobrze. I chyba nie w porę to powiedzieliśmy – przyznaje szefowa PTTS.*

Jak informuje redakcja „Głosu” Komenda Obwodowa Policji RC w Trzyńcu zajmie się sprawą uszkodzonej tablicy.

Na drugie pytanie, które Redakcja Głosu zadała rzeczniczce policji Kateřinie Kubzowej, czy wyrycie napisu obrażającego Polaków można uznać za pogwałcenie artykułu 355 czeskiego Kodeksu Karnego („Zniesławienie rasy, narodu lub innej grupy etnicznej”), na razie nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Red.